

Sygn. akt III AUa 645/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 sierpnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Daria Stanek
Sędziowie:	SSA Iwona Krzeczowska - Lasoń (spr.) SSA Maria Sałańska - Szumakowicz
Protokolant:	stażysta Anna Kowalewska

po rozpoznaniu w dniu 17 sierpnia 2016 r. w Gdańsku

sprawy R. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VIII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 19 stycznia 2016 r., sygn. akt VIIIU 353/15

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gdańsku – VIII Wydziałowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu za instancję odwoławczą.

SSA Maria Sałańska – Szumakowicz SSA Daria Stanek SSA Iwona Krzeczowska - Lasoń

Sygn. akt III AUa 645/16

UZASADNIENIE

R. B. wniósł odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. z dnia 21 stycznia 2015 roku odmawiającej mu prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnych warunkach z powodu nieudowodnienia 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Odwołujący domagał się doliczenia do stażu pracy w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia w S.. od 1973 roku do 21 grudnia 1994 roku, w (...) Sp. z o.o. od 2 czerwca do 2 września 1997 roku, w PPHU (...) Sp. z o.o. od 1 października 1995 roku do 20 kwietnia 1997 roku, w

(...) Sp. z o.o. od 15 maja 1989 roku do 16 kwietnia 1992 roku i w A. (...) od 18 kwietnia do 30 września 1995 roku, w których to okresach pracował w pełnym wymiarze czasu na stanowisku spawacza.

Pozwany organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania podtrzymując stanowisko wyrażone w zaskarżonej decyzji. W uzasadnieniu wskazał, że do okresów pracy w warunkach szczególnych nie zaliczył okresów od 7 do 9 kwietnia, od 25 do 26 sierpnia, od 29 listopada do 3 grudnia 1993 roku, od 10 do 14 listopada 1994 roku, od 30 do 31 stycznia oraz od 1 do 7 lutego 1995 roku, gdyż w tym czasie ubezpieczony pobierał zasiłek chorobowy. Z okresów pracy w warunkach szczególnych wyłączono również okresy urlopów bezpłatnych tj. od 26 do 28 marca 1977 roku, od 6 października do 14 października 1978 roku, od 1 sierpnia 1988 roku do 5 marca 1989 roku, od 11 maja 1989 roku do 24 maja 1990 roku, 17 grudnia 1992 roku, 9 listopada 1994 roku i od 28 do 30 grudnia 1994 roku. Nadto do stażu pracy w warunkach szczególnych nie zaliczono okresu zatrudnienia od 4 listopada do 31 grudnia 1988 roku w (...) Sp. z o.o. w G., z uwagi na braki w świadectwie pracy z dnia 30 grudnia 2003 roku oraz okresu od 1 stycznia 2000 roku do 12 sierpnia 2003 roku z uwagi na brak ku temu podstaw prawnych.

Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 19 stycznia 2016 roku zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury od dnia 4 września 2014 roku (pkt I) oraz stwierdził, że organ rentowy ponosi odpowiedzialność za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji (pkt II). Swoje rozstrzygnięcie Sąd ten oparł na następujących ustaleniach faktycznych i prawnych.

R. B. (ur. (...), nie jest członkiem OFE) w dniu 22 sierpnia 2014 roku złożył wniosek o emeryturę. W toku postępowania przed organem rentowym ubezpieczony udowodnił 25 lat i 11 miesięcy okresów składkowych i nieskładkowych, w tym 14 lat, 8 miesięcy i 13 dni pracy w szczególnych warunkach. Zaskarżoną decyzją pozwany odmówił R. B. prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnym warunkach z uwagi na niespełnienie warunków nabycia tego prawa, tj. wobec nieudowodnienia wymaganego 15 – letniego okresu pracy w szczególnych warunkach.

W okresie od 18 maja 1992 roku do 19 grudnia 1993 roku ubezpieczony zatrudniony był stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w S. na stanowisku spawacza. Organ rentowy błędnie zaliczył ubezpieczonemu do stażu pracy w warunkach szczególnych okres od 18 maja 1992 roku do 19 grudnia 1992 roku, nie zaś do 19 grudnia 1993 roku.

W okresach od 26 do 28 marca 1977 roku, od 6 do 14 października 1978 roku, od 1 sierpnia 1988 roku do 5 marca 1989 roku, od 11 maja 1989 roku do 24 maja 1990 roku, od 17 grudnia 1992 roku do 9 listopada 1994 roku i od 28 do 30 grudnia 1994 roku ubezpieczony korzystał z urlopów bezpłatnych. Ubezpieczony korzystał z zasiłków chorobowych w okresie od 7 do 9 kwietnia 1993 roku, od 25 do 26 sierpnia 1993 roku, od 29 listopada do 3 grudnia 1993 roku, od 10 do 14 listopada 1994 roku, od 30 do 31 stycznia 1995 roku oraz od 1 do 7 lutego 1995 roku.

Sąd wskazał, że odwołujący dysponował i przedłożył organowi rentowemu, świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych wydane przez S.,

z których wynikało, że w okresie od 18 maja 1992 roku do 19 grudnia 1993 roku zatrudniony był w w/w zakładzie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku spawacza. Pozwany w żadnej mierze nie zakwestionował ich mocy wiążącej, jednakże zaliczając ubezpieczonemu na ich podstawie powyższy okres do stażu pracy, błędnie zaliczył jedynie okres od 18 maja do 19 grudnia 1992 roku, nie zaś do 19 grudnia 1993 roku. Okoliczność ta spowodowała, że pozwany błędnie ustalił staż pracy w warunkach szczególnych na 14 lat, 8 miesięcy i 13 dni, w sytuacji gdy łączny staż pracy w warunkach szczególnych wraz z omawianym okresem zatrudnienia, po wyłączeniu okresów urlopu bezpłatnego i okresów korzystania z zasiłków chorobowych przekraczał 15 lat. Tym samym ubezpieczony już w fazie administracyjnej postępowania udowodnił okres zatrudnienia uprawniający go nabycia emerytury w warunkach szczególnych. Dlatego też Sąd Okręgowy uznał, że odwołujący spełnił wszystkie przesłanki do nabycia emerytury w trybie art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r., poz. 748 z późn. zm., dalej: "ustawa o emeryturach i rentach z FUS"), albowiem osiągnął 60 rok życia, udokumentował okres składkowy i nieskładkowy w wymiarze powyżej 25 lat, nie jest członkiem OFE, a także, po uwzględnieniu przez Sąd do okresów pracy w warunkach szczególnych błędnie nie

zaliczonego przez organ rentowy okresu zatrudnienia wS., spełnił przesłankę co najmniej 15 lat zatrudnienia w szczególnych warunkach.

Niezależnie od powyższego, Sąd badał, czy także w innych okresach – wskazanych przez ubezpieczonego w odwołaniu – wykonywał on pracę podlegającą zaliczeniu do stażu pracy w warunkach szczególnych. W tym celu przeprowadził dowód z dokumentów zawartych w aktach emerytalnych ubezpieczonego oraz w jego aktach osobowych z okresu zatrudnienia w (...) Sp. z o.o oraz (...) Sp. z o.o. Autentyczność dokumentów nie była przez strony kwestionowana i nie budziła wątpliwości Sądu. Zostały one sporządzone w sposób zgodny z przepisami prawa, przez uprawnione do tego osoby, w ramach ich kompetencji, oraz w sposób rzetelny. Za wiarygodne Sąd ten uznał także zeznania ubezpieczonego. W ocenie Sądu z dowodów tych wynika, że w w/w okresach ubezpieczony wykonywał również prace monterskie, zatem nie wykonywał wyłącznie pracy spawacza. Okoliczność ta, wobec legitymowania się przez ubezpieczonego 15 letnim stażem pracy w warunkach szczególnych nie miała jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd stwierdził również, że organ rentowy ponosi odpowiedzialność za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, albowiem pozwany, mimo że dysponował stosownymi dokumentami, błędnie ustalił staż pracy ubezpieczonego w warunkach szczególnych.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany organ rentowy zaskarżając go w całości i domagając się jego zmiany poprzez oddalenie odwołania, ewentualnie jego uchylecia i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Pozwany zarzucił naruszenie art. 32 ust. 1 pkt 1 a ustawy o emeryturach i rentach z FUS poprzez jego błędną wykładnię i zastosowanie, a w konsekwencji uznanie, że odwołujący legitymuje się 15 letnim stażem pracy w warunkach szczególnych i przysługuje mu prawo do emerytury z tego tytułu. Nadto zarzucił naruszenie art. 118 ust. 1a w/w ustawy poprzez stwierdzenie, że pozwany ponosi odpowiedzialność za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

W uzasadnieniu apelacji pozwany wskazał, że do stażu pracy w warunkach szczególnych zaliczył wnioskodawcy jedynie 13 lat, 11 miesięcy i 21 dni, a nie jak to wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku 14 lat, 8 miesięcy i 13 dni. Pozwany wyłączył jedynie dwa dni urlopu bezpłatnego, tj. 17 grudnia 1992 roku i 9 stycznia 1994 roku, a nie jak przyjął Sąd Okręgowy także pozostałe dni. Ustalenia Sądu pierwszej instancji w powyższym zakresie nie znajdują żadnego potwierdzenia w aktach emerytalnych wnioskodawcy. Także okres zatrudnienia wS. został wnioskodawcy zaliczony do dnia 19 grudnia 1993 roku, a nie jak przyjął Sąd do dnia 19 grudnia 1992 roku, co wprost wynika z raportu na karcie 111 akt emerytalnych. W tych okolicznościach należało przyjąć, że wnioskodawca nie legitymuje się 15 letnim stażem pracy w warunkach szczególnych. W zaistniałej sytuacji brak jest jakichkolwiek przesłanek do stwierdzenia, że pozwany ponosi odpowiedzialność za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczony wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego, dzieląc przy tym ustalenia i wniosku Sądu I instancji oraz wskazując, że z załączonej przez niego dokumentacji wynika, że w warunkach szczególnych przepracował 15 lat, 1 miesiąc i 4 dni. Ponadto zaznaczył, że w trakcie urlopu bezpłatnego od 4 listopada do 31 grudnia 1988 roku pracował w firmie (...) na stanowisku malarza-piaskarza, która to praca wykonywana była w warunkach szczególnych w pełnym wymiarze czasu pracy.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja okazała się zasadna.

Na wstępie wyjaśnić należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że zgodnie z systemem orzekania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, w postępowaniu wywołanym odwołaniem do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych sąd rozstrzyga o prawidłowości zaskarżonej decyzji (art. 477¹⁴ § 2 i art. 477^{14a} k.p.c.) w granicach jej treści i przedmiotu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 2010 roku II UK 309/2009, LEX nr 604210). W wyroku z dnia 9 września 2010 roku II UK 84/2010, LEX nr 661518, Sąd Najwyższy wyraził stanowisko, zgodnie

z którym przeniesienie sprawy na drogę sądową przez wniesienie odwołania od decyzji organu rentowego ogranicza się do okoliczności uwzględnionych w decyzji, a między stronami spornych.

W okolicznościach niniejszej sprawy postępowanie przed organem rentowym zostało zamknięte decyzją z 22 stycznia 2015 roku, w której organ odmówił R. B. przyznania prawa do emerytury w wieku obniżonym uznając, że nie udokumentował on 15 lat pracy w szczególnych warunkach albo w szczególnym charakterze, wymaganych w art. 184 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a jedynie 13 lat, 11 miesięcy i 21 dni.

Sąd pierwszej instancji dokonał oceny zaskarżonej decyzji nie przez pryzmat wskazanego w niej wymiaru udowodnionego stażu pracy w szczególnych warunków i okresu niezaliczonego, który był między stronami sporny. Przede wszystkim Sąd ten błędnie przyjął, że w toku postępowania przed organem rentowym ubezpieczony udowodnił 14 lat, 8 miesięcy i 13 dni pracy w warunkach szczególnych. Okoliczność ta nie wynika ani z zaskarżonej decyzji ani dołączonej do niej karty przebiegu zatrudnienia co zdaje się sugerować treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Okoliczność ta nie została także przyznana przez organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie. Co prawda w aktach emerytalnych odwołującego znajduje się raport ustalenia uprawnień do świadczenia (k. 70 akt emerytalnych), w którym z wydruku komputerowego wynika, że ubezpieczony legitymuje się stażem pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 14 lat, 8 miesięcy i 13 dni, ale Sąd Okręgowy nie wskazał, że na tym raporcie dokonał ustalenia wymiaru okresu zaliczonego przez pozwanego. Nie mniej jednak skoro w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym nie ma innych zapisów, z których wynikałoby, aby ZUS uwzględnił odwołującemu staż pracy właśnie w takim zakresie, to najbardziej prawdopodobnym jest, że Sąd pierwszej instancji ograniczył się do analizy tylko tego raportu. Nadmienić przy tym należy, że na w/w raporcie pod wydrukiem znajdują się odrębne zapisy o wyłączeniu ze stażu w szczególnych warunkach okresów przebywania na urloпах bezpłatnych i pobierania zasiłków chorobowych ze wskazaniem dat kalendarzowych, które to zostały pominięte przez Sąd przy ustaleniu zaliczonego przez organ rentowy stażu w szczególnych warunkach. Również nie był przedmiotem analizy Sądu pierwszej instancji kolejny raport uprawnień (k. 71 akt emerytalnych), z którego wynika, że do okresu pracy w warunkach szczególnych uwzględniono 13 lat i 4 dni. W tych okolicznościach brak było podstaw do oparcia ostatecznych ustaleń faktycznych, że organ rentowy wydając zaskarżoną decyzję uwzględnił wnioskodawcy 14 lat, 8 miesięcy i 13 dni pracy w warunkach szczególnych, zwłaszcza że w decyzji tej ZUS wyraźnie wskazał, że staż ten wynosi 13 lat, 11 miesięcy i 21 dni. Stanowisko to pozwany podtrzymał w odpowiedzi na odwołanie. Nie było zatem podstaw do uznania, że zaskarżona decyzja organu rentowego jest wadliwa tylko dla tego, że organ rentowy błędnie nie doliczył do stażu pracy w warunkach szczególnych okresu od 20 grudnia 1992 roku do 19 grudnia 1993 roku. Nadto błędnie Sąd ustalił, że ubezpieczony od 17 grudnia 1992 roku do 9 listopada 1994 roku ubezpieczony korzystał z urlopow bezpłatnych, podczas gdy z zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z 3 lipca 2006 r. załączonego do akt kapitału początkowego, wynika, że ubezpieczony 17 grudnia 1992 roku i 9 listopada 1994 roku przebywał na urlopie bezpłatnym i tych dwóch dni, a nie okresu od 17 grudnia 1992 roku do 9 listopada 1994 roku pozwany nie wliczył do pracy w warunkach szczególnych.

Pozwany do stażu pracy w warunkach szczególnych zaliczył ubezpieczonemu między innymi okresy: od 18 grudnia 1992 roku do 6 kwietnia 1992 roku, od 10 kwietnia 1993 roku do 24 sierpnia 1993 roku, od 27 sierpnia 1993 roku do 28 listopada 1993 roku i od 4 grudnia 1994 roku do 30 grudnia 1994 roku.

Sąd pierwszej instancji błędnie uznał, że zaliczenie ubezpieczonemu do stażu w warunkach szczególnych okresu od 18 maja 1992 roku do 19 grudnia 1993 roku, potwierdzonego przez pracodawcę stosownym dokumentem, "po wyłączeniu okresów urlopu bezpłatnego i okresów korzystania z zasiłków chorobowych" jest wystarczające do ustalenia, że spełnia on przesłankę do nabycia prawa do dochodzonego świadczenia. Ustalenie 15 letniego stażu pracy ubezpieczonego w szczególnych warunkach byłoby istotnie możliwe tylko w oparciu o treść wydanych świadectw wykonywania pracy w szczególnych warunkach, w sytuacji, gdy pracodawca (S.) potwierdził kalendarzowo okres pracy w warunkach szczególnych od 6 października 1976 roku do 31 lipca 1988 roku, od 7 marca 1986 roku do 23 maja 1990 roku, od 18 maja 1992 roku do 19 grudnia 1993 roku, od 8 listopada 1994 roku do 27 grudnia 1994 roku i od 31 grudnia 1994 roku do 30 kwietnia 1995 roku, bez jakichkolwiek odliczeń. Natomiast po wyłączeniu z tego stażu okresów urlopu bezpłatnego i korzystania z zasiłków chorobowych - jak uczynił to organ rentowy - okres ten jest niż wymagany.

Pozwany w apelacji trafnie wytknął wszystkie w/w uchybienia i potwierdził sporządzonym 16 lutego 2015 r. raportem, że okres pracy uwzględniony w postępowaniu administracyjnym ubezpieczonemu do stażu pracy w warunkach szczególnych wynosi 13 lat, 11 miesięcy i 21 dni. Podkreślić zatem trzeba, że sporządzony 17 grudnia 2014 r. raport ustalenia uprawnień do świadczenia (k-70 akt emerytalnych) nie mógł stanowić podstawy ostatecznych i wiążących ustaleń faktycznych, albowiem w zaskarżonej decyzji pozwany wyraźnie zaznaczył, że do okresu pracy w warunkach szczególnych uwzględniono 13 lat, 11 miesięcy i 21 dni. Ponadto na karcie 111 akt emerytalnych znajduje się raport ustalenia uprawnień do świadczenia z dnia 16 lutego 2015 roku, który co prawda został sporządzony po wydaniu zaskarżonego wyroku, nie mniej jednak to ten raport odzwierciedla stanowisko organu rentowego zajęte w omawianej decyzji i w toku postępowania sądowego.

Analiza powyższych okoliczności prowadzi do wniosku, że ostateczne stanowisko organu rentowego zostało wyrażone w zaskarżonej decyzji i to ono winno podlegać weryfikacji Sądu pierwszej instancji. Tymczasem Sąd Okręgowy nie przeanalizował z należytą starannością akt emerytalnych i nie dokonał wszechstronnej oceny materiału dowodowego. Sąd ten nie zobowiązał nawet organu rentowego do szczegółowego określenia, które okresy zatrudnienia ubezpieczonego zaliczył do stażu pracy w warunkach szczególnych i nie zweryfikował prawidłowości ustaleń pozwanego w tym zakresie. Wadliwie przyjęty przez Sąd pierwszej instancji wymiar „bezsprzeczony” stażu pracy w warunkach szczególnych oraz całkowicie bezpodstawne przyjęcie, że ZUS w zaskarżonej decyzji pominął okres od 20 grudnia 1992 roku do 19 grudnia 1993 roku, doprowadziły do tego, że Sąd ten w zasadzie zaniechał przeprowadzenia postępowania dowodowego mającego istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i przyznał ubezpieczonemu prawo do żądanego przez niego świadczenia bez należytej analizy dokumentacji przedłożonej do wniosku o emeryturę i o ustalenie kapitału początkowego. Należy przy tym zaznaczyć, że obowiązkiem sądu rozpoznającego odwołanie od decyzji odmawiającej prawa do świadczenia z ubezpieczeń społecznych jest przede wszystkim ustalenie, czy odwołujący w rzeczywistości spełnia wszystkie wymagane prawem, przesłanki do przyznania określonego świadczenia. Dlatego też bezwiedne powielanie stanowisk prezentowanych przez strony, bez jakiegokolwiek analizy materiału dowodowego należy uznać za godzące w zasady postępowania cywilnego.

Zatrudnienie u różnych pracodawców, pokrywanie się okresów zatrudnienia, świadczenie pracy na kontraktach zagranicznych, korzystanie przez ubezpieczonego z urlopów bezpłatnych obligowało Sąd pierwszej instancji do szczególnej skrupulatności, czego w toku postępowania pierwszoinstancyjnego zabrakło. Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie kwestionował wynikających z przedłożonych mu świadectw okresów wykonywania pracy w szczególnych warunkach w S. tyle, że z okresów tych wyliczył szereg okresów pobierania przez wnioskodawcę zasiłków chorobowych i przebywania na urloпах bezpłatnych. Skutkowało to uznaniem przez organ rentowy, że ubezpieczony nie legitymuje się wymaganym 15-letnim stażem pracy w szczególnych warunkach. Wyjaśnienia wymagało zatem, czy do stażu pracy wnioskodawcy w szczególnych warunkach, o którym mowa w art. 184 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, należy uwzględnić okresy niewykonywania pracy, za które wnioskodawca otrzymał wynagrodzenie bądź świadczenie z ubezpieczenia społecznego z tytułu choroby i macierzyństwa i przerwy w faktycznym świadczeniu pracy spowodowane urloпами bezpłatnymi, a tym samym zweryfikowanie zaskarżonej decyzji w zakresie w jakim organ pominął te okresy przy ustalaniu stażu pracy skarżącego w szczególnych warunkach.

Wobec powyższych rozważań Sąd odwoławczy uznał za zasadny zarzut dokonania oceny prawnej dochodzonego roszczenia bez oparcia jej o właściwie ustaloną podstawę faktyczną. Powyższe uchybienia czynią przeprowadzone przez Sąd pierwszej instancji postępowanie nieprzydatnym do stanowczego rozstrzygnięcia sprawy, powodując konieczność jego powtórzenia w całości, z uwzględnieniem wyżej poczynionych uwag.

Brak prawidłowo ustalonego stanu faktycznego czyni zasadnym zarzut naruszenia prawa materialnego, a mianowicie przepisów art. 184 i 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a co za tym idzie przedwczesne przesądzenie o braku po stronie ubezpieczonego uprawnień do emerytury.

Sąd Apelacyjny zdiagnozował stan sprawy jako objęty drugą z przesłanek uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji, przewidzianą w art. 386 § 4 k.p.c. Nie chodzi tu o potrzebę przeprowadzenia dowodów w znacznej części, ale o całość postępowania dowodowego zmierzającego do wyjaśnienia podstawy roszczenia i rozstrzygnięcia sporu. Nie

doprowadziło do tego i nie mogło doprowadzić wadliwe ustalenie okoliczności spornych. Nie może być potraktowane jako wypełnienie obowiązku przez sąd pierwszej instancji przeprowadzenia dowodów w sprawie, przeprowadzenie jedynie dowodów, które nie prowadzą do wyjaśnienia spornych zagadnień. W takim przypadku Sąd odwoławczy uznał, że w istocie w ogóle nie zostało przeprowadzone postępowanie dowodowe i spełniona została przesłanka uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, objęta art. 386 § 4 k.p.c.

Konieczność czynienia przez sąd odwoławczy po raz pierwszy wszystkich ustaleń faktycznych w tym zakresie czyni także zasadnym uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji z uwagi na obowiązek respektowania konstytucyjnej zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12, OSNIC z 2013 r. Nr 5, poz. 68). Dokonanie tych ustaleń w całości przez Sąd odwoławczy oraz dokonanie na ich podstawie oceny prawnej pozbawiłoby obie strony możliwości kwestionowania ustalonej podstawy faktycznej z uwagi na zakaz oparcia skargi kasacyjnej na zarzutach dotyczących ustalenia faktów lub dowodów, określony w art. 398³ § 3 k.p.c. oraz związanie Sądu Najwyższego ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 in fine), a tym samym naruszyłoby konstytucyjną zasadę dwuinstancyjności.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. orzekł, jak w sentencji (przyjmując, że uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt I powoduje upadek orzeczenia o odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji).

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto po myśli art. 108 § 2 k.p.c.

SSA Daria Stanek SSA Iwona Krzeczowska-Lasoń SSA Maria Salańska-Szumakowicz